… pora na ciąg dalszy zabawy w kółko i romby.- Marcin Sztelak.

Jakby nareszcie i mnie było stać

na wyciąganie pustych klatek z piersiami,

żebym nie musiał zachowywać się porządnie,

tak żeby nikt za długo albo wcale nie płakał.

Prawie poza zasięgiem i wtrętem *tylnej nogi* - zastawnej duszy,

przeciwstawnej do stężonej poezji trawiącego krokodyla,

pod ulotnym mostem snów.

Jak to było na początku i będzie na końcu

ostatnich kwestii z wybaczaniem,

bo jak zawsze *od dołu najlepiej prześwituje.*

(skursywiono:

osobę w obuwiu z metalowymi noskami, trafioną rykoszetem pełnej cegły,

Marcina Sztelaka.

Jun'ichirõ Tanizaki,

letnie sukienki)

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

pociengiel, dodano 03.08.2019 07:49

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.